

Edward Szafrowski

"Das neue Kirchenrecht. Gesamtdarstellung", Hugo Schwendenwein, Graz 1984 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 28/1-2, 229-230

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Hugo Schendenwein, Das neue Kirchenrecht. Gesamtdarstellung,
Graz 1983, ss. 638.**

Promulgowany przez Jana Pawła II odnowiony Kodeks prawa kanonicznego (25. 1. 1983 r.) zapoczątkował serię komentarzy do tego zbioru. Pierwszym z nich jest prezentowana pozycja, która się ukazała już w lipcu 1983 r., a więc zaledwie w kilka miesięcy po promulgacji Kodeksu. Jej autor Hugo Schendenwein, doktor prawa kanonicznego i prawa cywilnego, jest zwyczajnym profesorem prawa kościelnego na uniwersytecie w Grazu (Austria). Godzi się także dodać, że jest on współautorem podręcznika prawa kanonicznego (*Handbuch des katholischen Kircherechts*), wydanego nieco później w Regensburgu.

Przygotowanie w tak krótkim czasie całościowego komentarza do nowego Kodeksu stało się możliwe jedynie dlatego, że jego autor miał już wcześniej przygotowany komentarz do ostatnich schematów tego zbioru (1980 r. i 1982 r.). Po promulgacji zaś Kodeksu dokonał jedynie ostatnich poprawek i uzupełnień, w związku ze zmianami dokonanymi w schematach. Niewiele miał na to czasu (podobno maszynopis został oddany do drukarni w maju 1983 r.). Trzeba zaś nadmienić, że w ostatnim okresie zmiany dotyczyły nie tylko treści poszczególnych kanonów, lecz także układu materiału. Wystarczy porównać schemat z 1980 r. ze schematem z 1982 r. Zmieniała się też liczba kanonów. I tak schemat z 1980 r. liczy 1728 kanonów, z 1982 r. — 1776, podczas gdy Kodeks liczy 1752 kanonów.

Przedstawiona wyżej sytuacja sprawiła, że komentarz Schendenweina w niektórych wypadkach odbiega od układu materiału, jaki spotykamy w nowym zbiorze prawa. Dotyczy to głównie księgi II (*o Ludzie Bożym*), w której dokonywano w kolejnych schematach wiele i to poważnych zmian, gdy chodzi o kolejność tematów. Tak np. w prezentowanym opracowaniu rozdział o *opróżnieniu i przeszkodzeniu stolicy biskupiej*, znajdujemy dopiero po *Radzie duszpasterskiej*, podczas gdy w obecnym Kodeksie jest on zamieszczony w innym miejscu, mianowicie zaraz po rozdziale o biskupach. Sprawa się wyjaśnia, skoro przypomnimy, że w tym wypadku autor oparł się na układzie materiału przyjętym w schemacie z 1980 roku. Dodajmy, że został on zmieniony już w następnym schemacie. Na podstawie tego wolno wnioskować, że autor miał swój komentarz przygotowany już do schematu z 1980 roku.

Wspomniane wyżej uwagi dotyczące rozmieszczenia materiału w omawianym opracowaniu nie odnoszą się jednak do poszczególnych ksiąg Kodeksu i zastosowanych w nim podstawowych podziałów, zwłaszcza na części. W tym wypadku autor idzie za układem kodeksowym, cho-

ciaż i w tej dziedzinie nastąpiły zmiany w ostatniej fazie prac kodyfikacyjnych.

Gdy chodzi o bardziej szczegółowy układ treści w komentarzu Schendenweina, to po obszernym wykazie skrótów i słowie wstępnym, następuje część wprowadzająca zatytułowana: *Uwagi wstępne* (Vorbermerkungen), w których (ss. 25—59) autor omawia m. i. następujące tematy: *Kościół i prawo, Teologiczne i społeczno-filozoficzne podstawy prawa kościelnego, Elementy strukturalne Kościoła, Historia źródeł prawa kościelnego, Szczególna misja Kościoła i państwowa wspólnota* itd.

Po części wstępnej zamieszcza autor pełny tekst (łacińsko-niemiecki) bulli promulgacyjnej Jana Pawła II, *Sacrae disciplinae leges*.

Poczynając od strony 73 idzie komentarz do poszczególnych ksiąg Kodeksu. Każda księga jest osobno zaznaczona, łącznie z podziałem na części (jeśli jest aktualny). Dalszy podział materiału na rozdziały i punkty jest już dziełem autora. Dopiero po tekście głównym spotykamy wszystkie przypisy (ss. 525—621), co mocno utrudnia zapoznanie się z ich treścią. Wydaje się jednak, że i ten moment miał ułatwić autorowi „szybkie” wydanie książki. Nie pominięto indeksu rzeczowego, który bardzo ułatwia znalezienie poszukiwanego tematu.

Gdy chodzi o komentarze do poszczególnych instytucji prawnych, to jest zrozumiałe, że w opracowaniu jednotomowym do całego Kodeksu (liczącego 1752 kanony) nie można znaleźć obszerniejszych wyjaśnień. Tej sprawie autor poświęca 450 stron. Stąd w wielu wypadkach tylko przytacza (lub czasem nawet streszcza) dyspozycje zawarte w poszczególnych kanonach. Nie spotykamy też opracowania aspektu historycznego ważniejszych nawet instytucji prawnych (np. parafii, czy proboszczów).

Z tego jednak bynajmniej nie wynika, że prezentowany komentarz jest jedynie powtórzeniem, czy tym bardziej streszczeniem norm kodeksowych. W niektórych wypadkach tak jest naprawdę (por. np. s. 52). Widocznie autor uważał to za wystarczające dla zorientowania czytelnika ogólnie w treści „mniej ważnych” spraw. Jednakże w wielu innych sytuacjach spotykamy znaczne poszerzenie treści w stosunku do tego, co mówi Kodeks. Tak jest np. w wypadku uniwersytetów i fakultetów kościelnych (por. s. 309). Ponadto w przypisach zamieszczono sporo odnośników, które poszerzają materiał i kierują do źródeł, bądź do opracowań komentowanego materiału.

Dokonując całościowej oceny prezentowanego dzieła należy powiedzieć, że stanowi ono liczącą się pozycję w kanonistyce, która zaraz po wydaniu Kodeksu dostarczyła czytelnikowi pełny, choć z konieczności ogólny, obraz zamieszczonego w nim materiału prawnego. Owszem, trzeba wyrazić wielkie uznanie autorowi za tak szybkie przygotowanie komentarza do nowego Kodeksu oraz tym samym tłumaczenia kanonów na język niemiecki.

Ks. Edward Szafrowski